

Kon. 1/7 9/45

46

SABANILLA
L.dz.4/45.

5.stycznia 1945.r.

RAPORT SYTUACYJNY
Z A GRUDZIEŃ
1944. ROKU.

Wpływ dn. 18. I. 1945
L. dz. 4.6/45
Przydział.....

- 1; POLITYKA MIĘDZYNARODOWA;
- 2; POLITYKA WEWNĘTRZNA;
- 3; SPRAWY GOSPODARCZE;
- 4; SPRAWY POLSKIE.

ang. ang. ang. l. Pedro
do 152/45

5. stycznia 1945.r.

← RAPORT S Y T U A C Y J N Y 7 Brazylii

ZA G R U D Z I E Ń

1944. ROKU.

I.

POLITYKA MIĘDZYNARODOWA

W okresie sprawozdawczym nie było zasadniczych zmian w polityce zagranicznej Brazylii. Rysem charakterystycznym tego okresu było wyraźne wyczekiwanie na rozwój wypadków międzynarodowych i (w wypowiedziach polityków) jakby odbicie nastrojów chaosu i niezdecydowania.

Najwyraźniej wpływ chęci "odczekania" widoczny był w stosunku do Stanów Zjednoczonych, oczywiście w celu uwidocznienia się następstw mianowania STETINIUSA i jego współpracowników na politykę USA.

W kołach panującego regimu widoczne jest coraz większe zrozumienie niebezpieczeństwa sowieckiego dla świata (a nie tylko dla bezpośrednich sąsiadów), co znalazło odbicie w posunięciach na odcinku wewnętrznym, często bardzo drastycznych (aresztowania).

Niemniej jednak Brazylija nadal prowadzi politykę elastyczną i realną. Nawet przy obecnym nastawieniu Brazylija może zrewidować swój stosunek do Sowietów, o ile będzie tego wymagała przyszła pozycja kraju.

Narazie stosunek do Rosji jest bardzo ostrożny, choć krytyczny, a tak mowy samego VARGASA, jak i jego współpracowników w stosunku do zagadnienia rosyjskiego są pełne rezerwy.

Bardzo charakterystyczne jest, że po mowie CHURCHILLA w sprawie Polski - prasa uzależniona od rządu zajęła stanowisko bardzo krytyczne, nacechowane zyczliwością do Polski. Nawet sympatyzujący dotąd z linią polityki sowieckiej w Europie dyrektor wielkiego koncernu "Diarios Asociados" -

redaktor CHATAUBRIAND zaatakował CHURCHILLA, stając w obronie Polski - jednocześnie godząc się z premierem brytyjskim w sprawie greckiej.

Wypowiedzi prezydenta ROOSEVELTA o "formalnym nieistnieniu" Karty Atlantyckiej przyjęto ironicznie. Wiadomość zaś o uznaniu Sowietów przez CHILE nie wywołała żadnych komentarzy i została przyjęta spokojnie.

Wszystko to jednak nie przeszkadzało, że w Rio de Janeiro bawił jeszcze przez cały grudzień delegat sowiecki MICHAŁ PIETRENKO w charakterze gościa brazylijskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i niewątpliwie prowadzono z nim jakieś rozmowy oficjalne.

Również konsekwencją realnego stosunku do polityki międzynarodowej było w okresie sprawozdawczym dalsze faktyczne zacieśnienie stosunków z Argentyną, co ujawniło się w szeroko rozreklamowanym "zbliżeniu kulturalnym" na polach nauki, sztuki i literatury, jak również w chętnym lansowaniu pogłosek na tematy rzekomej "zmiany polityki USA w stosunku do południowego sąsiada Brazylii", co wymagało aż oficjalnego dementi, wydrukowanego zresztą tylko w rządowym "A Manhã".

II.

POLITYKA WEWNĘTRZNA

Sytuacja wewnętrzna w okresie sprawozdawczym rozwijała się pod znakiem wiary w możliwość szybkiego powrotu do ustroju demokratycznego.

Tak sam prezydent VARGAS, jak i wybitniejsi członkowie rządu (gen. DUTRA, SALGADO FILHO, MARCONDES) w ciągu ubiegłego roku wielokrotnie publicznie zapowiedzieli przywrócenie w szybkim czasie rządów konstytucyjnych, poprzedzonych wyborami do ciał parlamentarnych.

Za każdym razem dawało to odprężenie, lecz jednocześnie pobudzało zainteresowane grupy polityczne, w wyniku zapowiedzianych wyborów, do rozpoczęcia przygotowań do walki politycznej. Radykalniejsze elementy demokratyczne na tle przeświadczenia, że rząd może nie wypełnić swych obietnic, przystąpiły do akcji zainteresowania szerszych kręgów społeczeństwa przyszłymi wyborami. Groźbami, że niewykonanie obietnic powrotu do rządów konstytucyjnych doprowadzić musi do przewrotu - próbowano zmusić VARGASA do przyspieszenia realizacji zapowiedzi, która to realizacja przewlekana jest w nieskończoność.

Cała ta akcja przedwyborcza różnych ugrupowań politycznych z reguły sprowadzała się do mobilizowania opinii społecznej przeciwko obecnemu rządowi, jako odpowiedzialnemu w pierwszym rzędzie za krytyczną sytuację ekonomiczną kraju.

Jak z tego widać akcja ta miała charakter manifestacyjny i jako taka jednocześnie widoczna jest infiltracja czynników komunistycznych lub komunizujących do wszelkich ugrupowań politycznych, czy zawodowych, społecznych i t.p. mniej widoczne, przybierając bardziej sformalizowaną robotę konspiracyjną.

W okresie sprawozdawczym stwierdzono szereg przejawów zorganizowanej roboty komunistycznej na odcinku politycznym. Jednocześnie szereg nielegalnych odezwo, którymi stale zarzucany jest cały kraj, przekształcił się stopniowo w perjodyki, odbijane pod tym samym tytułem i w tej samej formie. Jeden z nich (Omówiony w raporcie specjalnym L.dz.272/44 z dnia 15 grudnia 1944.r.) nosi wyraźne znamiona planowej roboty komunistycznej i w poszczególnych numerach nawołuje do obwołania prowizorycznym prezydentem przebywającego w więzieniu szefa "puchu" komunistycznego z r.1935. - LUIS CARLOS PRESTES`A - oraz do przystąpienia do natychmiastowego organizowania w poszczególnych miejscowościach "Komitetów Ludowych", które w chwili przewrotu przejmą władzę i t.p.

Wpływy komunistyczne wzrosły wyraźnie w kręgach urzędniczych, jak również w organizacjach adwokańskich i lekarskich. (Istnieją n.p.dane, że komórki komunistyczne stworzone zostały w ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości - w jednym z urzędów - oraz w Ministerstwie Oświaty). Coraz też wyraźniej ulegają wpływom komunistycznym organizacje młodzieży akademickiej (n.p. UNIÃO NACIONAL DOS ESTUDANTES), które jednocześnie z rozbudową w terenie biorą coraz żywszy udział w walce "o demokrację".

Nastroje nurtujące społeczeństwo ujawniły się zwłaszcza w okresie pobytu prezydenta VARGASA w São Paulo w początkach grudnia 1944.r., gdzie spotkał się z niezwykle zimnym przyjęciem ulicy. W tym samym czasie rozrzucono w São Paulo szereg ulotek anty-regimowych. VARGAS wyjechał z zachowaniem jaknajdalej idących środków ostrożności, które miały mu zapewnić bezpieczeństwo osobiste.

Według uzyskanych informacji właśnie w czasie pobytu VARGASA w São Paulo doszło do szeregu spotkań przedstawicieli nielegalnych ugrupowań demokratycznych, na których to spotkaniach miano ustalić taktykę walki o powrót do ustroju demokratycznego.

Rozwój sytuacji wewnętrznej obserwowany jest z poważnym niepokojem przez rząd. W okresie sprawozdawczym doszedł on do przekonania, że sytuacja dojrzała do pokazania "silnej ręki". Przeprowadzono dosyć szerokie aresztowania. Odbyły się one w dwóch terminach. W początkach grudnia aresztowano około 100 studentów i terenowych działaczy komunistycznych. Z grupy tej zwolniono studentów - po zarejestrowaniu ich w policji. W okresie 22-24 grudnia aresztowano kilkudziesięciu wybitniejszych działaczy politycznych z okresu z przed rewolucji VARGASA 1930.r. oraz dziennikarzy. Wszystkich aresztowanych zwolniono po 2 do 5 dniach.

Jak z tego widać akcja ta miała charakter manifestacyjny i jako taka osiągnęła ona doraźnie swój cel. W pierwszym rządzie uległo zmianie nastawienie prasy dla Sowietów, a następnie przygotowania przedwyborcze grup politycznych stały się mniej widoczne, przybierając dawniejszą formę roboty konspiracyjnej.

III

SPRAWY GOSPODARCZE

Pomimo realizacji szeroko zakrojonych planów gospodarczych w Brazylii - kryzys ekonomiczny pogłębia się coraz bardziej, a sytuacja na odcinku żywnościowym zaczyna być katastrofalna. Wywołane to jest zaś nie tyle względami wojennymi ile spekulacją i "paskiem" zakrojonym na olbrzymią miarę. Dzienniki przepełnione są opisami skandali na tle spekulacji, w które bardzo często wmieszane są wysoko postawione osobistości, lub nawet ... policja. (Tak naprzykład przed samymi świętami zabrakło ryb. Policja pozwalała kupować je wyłącznie w tak zwanej "Komisji Koordynacyjnej", ścigając rybaków sprzedających ryby (jak zwykle) z wolnej ręki. W rezultacie ryby kupowano po fantastycznych cenach na "czarnym rynku", po świętach zaś...wrzucono setki tonn ryb do wody. Jak się później okazało policja była opłacana nie tylko przez "Komisję Koordynacyjną", lecz i przez "czarny rynek". Wybuchł skandal, śledztwo i t.p...Przed paru dniami wykryto znowu wielką aferę z przetrzymywaniem produktów pierwszej potrzeby w magazynach portowych, gdzie w oczekiwaniu na cenę, odpowiednio wyśrubowaną, gniją i rozkładają się i t.d., i t.d. Gdy w ostatnich miesiącach przegląda się dzienniki prawie w każdym numerze znaleźć można po 2 po 3 tego typu afery. Ogromne ich ilości zaś nigdy nie wychodzą na światło dzienne. Mówi się o nich szeptem, wymienia nazwiska, fakty, swiatek, miejsca, rodzaj produktów i t.p., a jednocześnie na rynku produktów tych albo chwilowo niema, albo są one jedynie "na czarnym rynku", albo pojawia się po fantastycznych cenach, w których kilogram ziemniaków doszedł do 7 cruzeirów - ceny jabłek przed wojną.)

System zorganizowanego łapownictwa przybrał zagrażające rozmiary. Firmy transportowe z góry wliczają koszty łapówek do kosztorysu w formie zupełnie jawnej, interior (wnętrze) Brazylii jeździ prawie wyłącznie na benzynie nielegalnej, którą bardzo często sprzedaje ... prefekt municypium, lub nawet osoby zbliżone do interwentora, pół-jawnie w jego imieniu (stan Espirito Santo, stolica Victoria). (Interwentor - gubernator). Nie jest tajemnicą, że z łapówek największe korzyści czerpią osoby stojące na wysokich stanowiskach urzędowych, nie wyłączając dygnitarzy.

Na odcinku żywnościowym zaznaczyło się coraz większe uzależnienie od importu z Argentyny skąd sprowadzane jest już nie tylko zboże i mięso, ale również drób, owoce, jarzyny, a przede wszystkim nabiał (masło, przetwory mleczne i t.p.)

11

Na sytuację gospodarczą ma duży wpływ przebieg działań wojennych. Na rynku finansowym i na rynku surowców wojennych (djamenty, mika, kryształ górski) wywołują popłoch i w konsekwencji zastój depesze z frontów, donoszące o powodzeniach aljantów i zapowiadające możliwość szybkiego zakończenia wojny. Odwrotnie: doniesienia o rozpoczęciu ostatniej ofensywy niemieckiej wywołały gwałtowną zwyżkę cen djamentów.

Ukazał się w Brazylii ("kraju gumi") dekret zezwalający na import gumy syntetycznej w "celu zwolnienia gumy naturalnej do eksportu do USA na przeróbki związane z wysiłkiem wojennym".

Na rynku bawełnianym powstał kryzys, wynikły z magazynowania bawełny (psekulacyjnego). Nadeszły zaś ze Stanów wiadomości o załamaniu się cen na bawełnę wywołały nadmierną podaż na rynku i bankructwa wielu firm mniejszych. Podobny kryzys daje się zaobserwować na rynku drzewnym.

Geny złota utrzymują się w Banco do Brasil na 23 cruzeirach. W obrotach prywatnych złoto 996/000 - 29.cruz.03.centav.

IV.

SPRAWY POLSKIE

Wśród większości Polaków w Brazylii - tak ze starej emigracji, jak i z "emigracji wojennej" daje się zauważyć wyraźny wzrost nastrojów anty-sowieckich i krytycyzm wobec polityki angielskiej. Wieści z terenu (São Paulo, Curitiba, Porto Alegre, Florianopolis), zakłoni polskich i skupisk emigracyjnych donoszą o dobrej i niezmiennie nieprzejednanej postawie kół polskich. W towarzystwie "Polonja" w Rio de Janeiro doszło nawet do samorzutnego incydentu z portretem CHURCHILLA. Kilku "starych" (z emigracji przedwojennej) emigrantów polskich po mowie CHURCHILLA zawiesiło jego portret do góry nogami.

Nawet wśród żydów, nagminnie krytycznie nastawionych do Legalnego Rządu Polskiego w Londynie - zapanowała większa rezerwa w stosunku do Sowietów. Jest to niewątpliwym wpływ wiadomości o wywożeniu przez Sowiety żydów na Syberję.

Odwołanie zjazdu żydów polskich w USA jest tu komentowane w kołach żydowskich "niejasną sytuacją polityczną oraz trudnością zajęcia pozytywnego stanowiska".

Niemniej jednak wśród żydów polskich krąży pogłoski o "desygnowaniu w Brazylii reprezentanta "rządu" lubelskiego na wypadek, gdyby Brazylija "rząd" ten uznała. Wymieniany jest nawet ów rzekomy "reprezentant". Ma nim być adwokat AUGENBLICK w São Paulo (~~Bliższe dane o AUGENBLICKU podałem w raporcie KW z dnia 15. grudnia 1944.r. L.dz. 271/44. Zał.Nr.1.~~), utrzymujący kontakt listowy (via Poselstwo Czeskie, albo ambasadę Meksykańską?) z Oskarem LANGE.

Edna